

Płyn nasienny trenuje organizm kobiety

28 listopada 2012

Płyn nasienny sprawia, że organizm kobiety lepiej toleruje płód. Wg naukowców z Uniwersytetu w Adelajdzie, kontakt ze spermą partnera w ciągu 3-6 miesięcy przed poczęciem przyczynia się do zmniejszenia prawdopodobieństwa wystąpienia różnych komplikacji, m.in. stanu przedrzucawkowego czy hipotrofii wewnątrzmacicznej.

„Nie docenialiśmy męskiego wkładu” – nie jest tak, że tylko jeden składnik ejakulatu ma znaczenie – podkreśla prof. Sarah Robertson.

Badania na myszach wykazały, że częstsza ekspozycja na płyn nasienny zwiększa poziom limfocytów T regulatorowych (Treg). Wcześniej zademonstrowano, że pomagają one układowi odpornościowemu matki tolerować płód.

Wczesne badania na ludziach sugerują, że za pomocą tego zjawiska można wyjaśnić, czemu u kobiet, które zaszły w ciążę po mniej niż 3 miesiącach kontaktów seksualnych z partnerem, częściej występuje stan przedrzucawkowy. Robertson dodaje, że podobny problem pojawia się u par, które stosowały barierowe środki antykoncepcyjne, rezygnując z nich na krótko przed poczęciem.

Regularny kontakt z płynem nasiennym zaznajamia układ odpornościowy kobiety z głównym układem zgodności tkankowej (MHC) partnera. Poza tym „sygnały obecne w płynie nasiennym instruują, by nie reagować zbyt gwałtownie [...]”.

Opracowanie: Anna Błońska

Na podstawie: ABC News

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)